Nr 102.
Poniedziałek.
D. 30. Kwietnia.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Jadwiga Kaliszanka, urodziła Kazmierza W. 1310.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Do, Filipa K...a, w wilją jego imienin.

Jleś bezsennych przepędził nocy,
Do nieszczęśliwych spiesząc w pomocy;
Jlu jest uzdrowionych z twej czułej opieki;
Jleś kroć przy receptach sam zapłacił leki;
Jle za twoją radę łez wylano tkliwych;
Tyle przeżyj dni szczęśliwych.

D.

Pomimo dnia gorącego, na benefis JPana Zdanowicza zebrała się liczna Publiczność. Komedja *Chwila płochości*, podobała się powszechnie.

Onegdaj umarł Jacek Hrabia Jezierski.

W sobotę, w kościele XX. Kapucynów, JW. Arcy-Biskup Prymas, dawał ślub P. Gerardowi Maurycemu *Witowskiemu* z JPanną *Beniusiewicz.*

Do szczegółów życia poległego P. Manuel, winniśmy dodać: iż on chętnie i chojnie wspierał polaków będących w Paryżu, a potrzebujących wsparcia.

Odebrano tu wiadomość: iż spokojność we Włoszech do tego stopnia przywrócona, że nawet wojska spieszące do Włoch powracają.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Madrytu 2. Kwietnia.

Hiszpanja przybiera postać wojenną. Na posiedzeniu stanów dnia 31. Marca, powiedział Deputowany *Moreno Guerra*, iż Neapol tworzy w Europie przednią straż Konstytucyjną, główną Armją Hiszpanja, a Portugalja straż tylną. Gdy już więc na przednią straż, na Neapol natarto, Hiszpanja w gotowości być powinna. — Po takim wstępie, wniósł tenże Deputowany, ażeby nowe posiłki Neapolitanom posłane były. W Sycylji-rzekł-prędzej 2000. Hiszpanów, niż 20,000. Neapolitanów, porządek i spokojność utrzymać potrafią. — Lubo wniosek powyższy nie był wzięty pod dyskussją, Rząd przecież jawnie, czyni przygotowania do wojny. Już nawet rozszerza się pogłoska, że wkrótce wyprawieni być mają z kraju wszyscy Ajenci dyplomatyczni tych Państw, które Konstytucji Neapolitańskiej nie uznały. —

Ostatnie Dzienniki Hiszpańskie zapewniają: że Dwór Madrycki, ma zamiar w tej chwili wezwać Państwa, z któremi w dobrem jest porozumieniu, iżby wspólnie z nim mianowały Pełnomocników, którzyby się w oznaczone miejsce zebrali, a tak utworzywszy *Kongres południowy*, łatwiej zdołałyby się planom obcych mocarstw oprzeć, i równowagę w stosunkach politycznych Europy utrzymać.

Wiadomości o rewolucji Piemontskiej, powszechną radość sprawiły w Hiszpanji Mieszkańcy Madrytu dobrowolnie oświecili Miasto. Nawet Angielskie i Francuzkie poselstwa, oświeciły mieszkania swoje: wyłączyli się tylko od tego Posłowie, Rossjiski, Austrjacki i Pruski.

Damy Hiszpańskie, przejęte miłością Konstytucji, tworzą związki patrjotyczne.

G. H.

z Paryża 14 Kwietnia.

Izba Deputowanych zatrudnia się ciągle projektem do prawa, mającego ograniczyć wolność mówienia w Izbach Reprezentantów narodu. Wątpliwym jest jeszcze skutek tych rozpraw, ponieważ nie cała prawa strona jest za projektem; część jej dzieli zdanie lewej strony: jednakże pierwszy artykuł rzeczonego projektu, przeszedł już znaczną większością głosów. —

Izba parów nie rozstrzygnęła jeszcze sprawy oskarżonych o spisek, na dniu 19. Sierpnia odkryty. Pokazuje się, iż głową sprzysiężenia był Podpułkownik *Nantil*, który równie jako i znaczniejsi wspólnicy jego, nie dostał się w ręce policji. Zamiarem było sprzysiężonych, zdobyć *Vincennes*, osadzić Túlerje, pozbyć się jakimkolwiek sposobem familji Królewskiej, i młodego Napoleona na tron wynieść: opiekunem zaś jego i Rejentem Państwa, Xięcia Eugenjusza byłego Vice Króla Włoskiego, obwołać.

Donoszą z Anglji, iż Rząd W. Brytanji, ma zamiar powierzyć straż Bonapartego na wyspie S. Heleny, Kompanji Ostindyjskiej, która więcej ma łatwości i z mniejszym kosztem utrzymać osobę jego potrafi. Projekt w tej mierze, przedstawiony będzie poprzednio Parlamentowi. GB.

z Włoch d. 10. Kwietnia.

Słychać powszechnie, iż wyprawiony z Lubianny goniec (przed wkroczeniem wojsk Austrjackich do Turynu), zapewnić miał Piemontczyków: iż Austrja niemyśli bynajmniej sprzeciwiać się zaprowadzeniu Konstytucji w Królestwie Sardyńskiem, byle taż dobrowolnie, przez prawego Króla nadaną mu była: w żadnym jednak razie, nie uzna Konstytucji Hiszpańskiej, choćby w niej nawet odmiany poczynione były.

Przytaczają Dzienniki, niektóre wyjątki z listu pasterskiego, jaki niedawno jeden z Arcy-Biskupów w Sabaudji, przeciwnych Rewolucji Piemontskiej, ogłosił. Umieszczamy następujące:,, *Quare tremuerunt gentes?* (czemuż wstrząsły się ludy?) Jakże uwierzyć mogły, ażeby drzewo zakazane (drzewo wolności), na ziemi wiernych, mogło puścić korzenie! i. t. d. i. t. d." GH.

Od granic Turcji.

Powstanie Greków w Turcji, pod dowództwem *Alexandra Jpsilnntego*, rozszerża się coraz mocniej. Wołochy, Mołdawja, Bukarest, Kandja i inne okolice, są już w ręku powstańców: w krótce spodziewaną jest walna bitwa. Jeżeli z jednej strony dotychczasowe powodzenie, obiecuje pomyślność tej nowej Greckiej wyprawie; z drugiej, zatrważa umysły, odpowiedź nieprzychylna N. Cesarza wszech Rossji, na którego pomoc rachowali Grecy. Młodzież tego Narodu, po uniwersytetach Cudzoziemskich, jedni wezwani, drudzy z własnego natchnienia, spieszą do ojczyzny, aby się pod Chorągiew wolności zaciągnąć. G: H.

T.N. Jutro dane będą po drugi raz: Komedja *Chwila płochości* i Krotofila *słomianny człowiek.*

P.M. Dziś ciepła stopni 19.